

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefony Nr. 75, 100

CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 40 gr., w tekście (przed kolumną) 50 gr., za tekstem 20 gr. za millimetr  
jednosłownie, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazjone i tabele o 50% drożej.

## Prowizorium budżetowe przyjęte przy akompaniamencie kocię muzyki komunistów

Posiedzenie rano otworzył Marszałek Daszyński o godz. 10-ej min. 30.  
Na porządku dziennym trzecie czytanie projektu ustawy o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał od dnia 1-go kwietnia do 30-go czerwca b. r. projektu ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych, oraz pierwsze czytanie prelimitarza budżetowego.

### Burda komunistyczna

Gdy przytąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, komuniści z pod różnych znaków wstąpili się do głosu, chcąc dyskusją przedłużyć uchwalenie prowizorium.

Ponieważ dyskusja zaczęła się przeciągać, wpłynął wniosek o przerwanie dyskusji. Wniosek uchwalono obywatelką większością głosów.

Gdy o tym fakcie Marszałek Daszyński powiadomił łabę wybuchła burda na ławach komunistycznych.  
Połowice komuniści z Sochackim aż czole wyjęli przygotowane uprzednio drewienka, ktorými zaczęli uderzać w pulpity wywołując piękny hałas. Jeden z posłów grał na trąbce automobilowej, inni na piszczałkach.

Pracownik tej obstrukcji odesłał się protesty ze wszystkich stron ławy.

Marszałek Daszyński wzywał kilkakrotnie posłów komunistycznych do zaprzestania obstrukcji. Wobec tego, że burda nie uciechła, Marszałek poleca straż marszałkowskiej uniesienie pos. Sochackiego z sali w tejże chwili wkracza na salę straż marszałkowska i siłą wynosi na rękach głównego obstrukcjonistę.

### Bójka z socjalistami

Mimo to obstrukcja nie ustaje, posowie komunistyczni z coraz większym napięciem tłuką w pulpity, świszczą i trąbią.

Wówczas siedzący obok socjaliści, którzy kilkakrotnie wzywali komunistów do spokoju — gdy to nie poskutkowało, rzucają się z pięściami na komunistów. Fiat prowadzi pos. Żulawski z Malinowskim, na pomoc przychodzi 1m pos. Walewski i jeden z posłów nowogródkich.

Argument ten poskutkowało. Obstrukcja momentalnie ustaje. Gdy tylko wybuchła awantura Marszałek Daszyński zarządził przerwe.

Po wznowieniu posiedzenia Marszałek Daszyński wykluźczył na jedno posiedzenie głównego obstrukcjonistę Bitnera z tem, że ma natychmiast opuścić salę.

### Uznanie dla Marsz. Daszyńskiego

Następnie łabę przystępuje do normalnej pracy.

Energia Mar. Daszyńskiego spotkała się na ławach Jedyńki, jak i całej sali z uznaniem.

### Uchwalenie prowizorium

Całodzienne obrady Sejmu i Senatu wiązały się ze sprawami budżetu i inwestycjami.  
Sejm w trzecim czytaniu uchwalił prowizorium budżetowe na pierwszy kwartał, po odrzuceniu wszelkich poprawek, w brzmieniu rządowym.

Wobec tego uchwała ta mogła być przekazana Senatowi, który ją również uchwalił i w ten sposób Kancelarja Sejmowa mogła już dziś przekazać ustawę do drukarni państwowej celem zamieszczenia jej w Dzienniku Ustaw.

Przychodzi kolej na trzecie czytanie ustawy o inwestycjach.

### Losy ustawy o inwestycjach

Sejm w trzecim czytaniu uchwalił powiększenie inwestycyjnych kredytów na wniosek Wyzwolenia i socjalistów o 42.000.000 zł. z czego 25.000.000 zł. wniosek przeznacza na budowę szkół, a 15.000.000 zł. na meljoracje.  
Sprawa poszła do Senatu, który poprawkę Sejmu odrzucił.  
Marsz. Daszyński zarządził ponowne odesłanie do Komisji. W Komisji jednak powiększono również projekt ten o 42.000.000 zł.

Wobec tego stanu rzeczy projekt musiał wrócić na plenum Sejmu.

### Stanowisko Rządu

Tymczasem stery rządowe uważają powiększenie tego kredytu o 42.000.000 zł. za wybrzyknąć demagogiczny. Wobec tego postanawiają podjąć walkę z tą demagogią.

Rząd wyraźnie dał do zrozumienia, że Sejm powiększając jego przedłożenia o 42.000.000 zł. i nie wskazując źródeł pokrycia, nie traktuje pracy ustawodawczej poważnie i postanawia przeciwdziałać tym wyborcom.

### Dyskusja nad prelimitarzem

W tym samym czasie zaczęło w Sejmie dyskutować nad prelimitarzem.

Klub Jedyński postanowił walczyć z partyjniactwem. Głos brał pos. Sanojca, który w goźdżinnym przemówieniu rozprawił się z demagogią stronnictwa ludowych, które nieszczerze zgłaszają tego rodzaju wnioski, wiedząc z góry, że Rząd nie będzie ich mógł wykonać.

### Przemówienie p. Sanojcy

Obecny Rząd znacznie więcej uczynił dla włościan, niż wszystkie inne Rządy poprzednie razem wzięte. Rząd powiększył kredyty w Banku Rolnym, dba o meljoracje, o podniesienie po-

ziomu życia włościan i bogactwa gospodarczego wsi.

Jeżeli teraz przeszło 100.000 ludzi znalazło pracę, jest to zasługą ministra Moraczewskiego. Budżet Ministerstwa Robót Publicznych pięć lat temu wynosił 10.000.000 zł. obecnie wynosi 134.000.000.

Zanim wstąpiłem do Jedyńki zastanawiałem się nad tem, że Polska jest jedynym krajem, który dostarcza niewolników całemu światu.

### Rząd pracy

Rząd obecny jest Rzędem pracy, budżet tegoroczny jest to pierwszy budżet tłusty, przeznaczony nie tylko na wydatki personalne, lecz i na rozwój rolniczej, przemysłowej, reformy rolnej, budowy, meljoracji, robót publicznych i t. d.

Marszałek Piłsudski ryzykiem swego życia i rzucającem swęj krwi na szalę dokonał dzieła uzdrowienia i odrodzenia kraju.

Przed rokiem wszyscy utrzymywali, że budżet jest nieresny. Tymczasem nie tylko został wykonany, lecz w bazie została rezerwa.

Blok Bezpartyjny będzie wytykał swoje siły, aby stworzył grupę wiekłą, ludzi pracy. Oto dlaczego Blok Idzie z Rzędem, a Sanojca z Sapieha (pos. Żulawski: to się tak mówi per Sapieha) i Sanojca i Sapieha są Polakami, obaj rezygnowali z karykatury i nie są skłóceni (głos: bo on z panem wcale nie gadaj), i Sapieha widzą znacznie większe postępy, niż u pa-nów.

Rząd obecny wprowadził spokój w społeczeństwie.

Kiedy byłem jeszcze w partji, mówili mi chłopci: „Słuchaj Józek, pogódź się tam w Sejmie”. Wy panowie przemysłowcy teraz problem tego spokoju społecznego i zastanawia się czy sami jesteście w stanie stworzyć Rząd. My pójdziemy twardą drogą pracy, popierając Rząd Marszałka Piłsudskiego (oklaski).

Podatkiem przemawiał z klubu ukraińskiego pos. Chrucki.

Pos. Czapiński stawia wniosek o przerwaniu dyskusji. Wniosek upadł większością 171 głosów przeciwko 114.

Przemawiał pos. Dąbski z Piasta, a następnie pos. Anusz z Jedyńki.

### Próby opozycji

Po szeregu przemówień wpłynął wniosek ukraiński o odrzuceniu przedłożenia budżetowego w pierwszym czytaniu. W głosowaniu imieniem z listy wniosek odrzucono, a projekt budżetu zostaje odesłany do Komisji Budżetowej.

### Wicepremier Bartel broni ustawy o inwestycjach

Wicepremier Bartel w przemówieniu wygłoszonym z wiel-

## Dzień polityczny

(telefonem od własnego korespondenta z Warszawy)

Dzisiaj o godz. 3-ej po południu pełny Klub Sejmu i Senatu Jedyńki udał się na Zamek, aby Prezydentowi Rzplitej złożyć wyrazy hołdu i czci.

Posłowie zebrali się w sali Rycerskiej i utworzyli szpalet, a gdy pojawił się Prezydent w otoczeniu świąty, Prezes Klubu płk. Stawek wygłosił krótkie, żołnierskie przemówienie następującej treści: „W imieniu Klubu Bezpartyjnego Współpracy z Rzędem oświadczam, że przysiliśmy tutaj złożyć Panu Prezydentowi hołd i wyrazić radość, że możemy współpracować z Rzędem Marszałka Piłsudskiego dla dobra Ojczyzny”.

W odpowiedzi Pan Prezydent Rzplitej wyraził ogromną radość, że tak liczny zastęp posłów i senatorów po raz pierwszy przybył z hołdem do Prezydenta Rzplitej.

Nie będę się silił — mówił Pan Prezydent — na przemówienia wyszukane. Powiem tylko te refleksy i myśli, które mi w sposób szczerzy i prosty nasuwają się w tej chwili. Cieszę się bardzo, że panowie wznieśliście się nad poziom drobnych interesów, a došliście do wycucia tych zagadnień potrzebnej do budowy i wzmocnienia naszej siły państwowej. Tem więcej się cieszę, że panowie w tak liczny zespół došliście do wycucia potrzeb i zadań Państwa.

W społeczeństwie naszym zaczyna się zwiększać obóz ludzi, którzy postępują w myśl ideologii Wielkiego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszystkich nas życzeniem jest, aby Marszałek Piłsudski jak najdłużej żył i władzę sprawował, która tak błogie skutki wyjada dla Państwa.

Jeszcze raz wyrażam radość, że wy panowie zrezygnowaliście z oklasków bezkrytycznego tłumy i postanowiliście wejść na twardą drogę obozu współpracy z rzędem Marszałka Piłsudskiego.

Nakoniec życząc wam, aby ta praca wyjada jaknajpo-myślniejście owoce dla Państwa.

Po przemówieniu Pana Prezydenta posel Stawek przedstawił kolejno posłów i senatorów.

Pan Prezydent rozmawiał chwilę z senatorem Nowakiem i z posłem Janem Piłsudskim, a gdy miał opuścić salę podniósł się entuzjastycznie trzykrotnie okrzyk na cześć Prezydenta.

Audjencja trwała 45 minut i wywołała na obecnych głębokie wrażenie.

## Tajemniczy aeroplan nad Nowogródkiem

Dzisiaj w nocy około godziny 1 pojawił się nad Nowogródkiem tajemniczy aeroplan, który dwa razy okrążywszy miasto w okolicy ruin zamku upuścił na ziemię skrzynekę.

Sprawozdawca nasz, który natychmiast udał się na miejsce wypadku stwierdził, że z wnętrza skrzynki wydobycie są trza skrzynki.

### Ameryka dla Nowogródka

W dniu wczorajszym Magistrat otrzymał telegraficzne wezwanie do przedłożenia Amerykańskiemu Komitetowi Pomocy Miałostom Polskim, spisu ludności zyczącej otrzymać pożyczki do wysokości 1000 (tysiąca) dolarów za poręczeniem Magistratu.

W związku z tem, Magistrat przyjmuje podania w dniu dzisiejszym od godz. 10 rano do 1 po poł. Naieży z sobą przynieść dokumenty stwierdzające, iż jest się statym mieszkańcem Nowogródka.

Ważnym w tym celu jest umiarkowanie ilości składkowych dokumentów przyznawanych przez Magistrat.

### Niemcy nie przestają się zbroić

BBRLIN (tel. tel.) „Hamburgische Volkszeitung” podaje sensacyjną wiadomość, o wykryciu w okolicach portu Hamburga wielkich składów broni i amunicyi, należących do Stahlhelmu.

Jedno z Tow. nawigacyjnych niemieckich sfinsnowało całość urządzenia podziemnych składów, zaś na ich utrzymanie koła przemysłowe dostarczały obywateli funduszy.

ką swądą atakował poprawki powiększające kredyt — inwestycyjny.

Podkreślił z naciskiem, że takie stawianie kwestji przez Sejm jest niepoważne, gdyż Rząd nie może się zgodzić na podwyższenie tych kredytów i na poprawkę raczoną lekką ręką.

Rząd bardzo starannie opracował ten projekt. Jest on przed-

miotem długich studiów, a zrealizowanie wniosków zgłoszonych jest nie do wykonania, gdyż Rząd nie posiada w tym celu odpowiedniego aparatu, podczas gdy rzecz przedłożona przez Rząd jest zbędna i przygotowana sumiennie.

Godz. 12-ta w nocy. Dyskusja trwa.

### Co słychać nowego

**1**  
Niedziela

Dez. Palmowa Teodory M.  
Jutro: Franciszka a' Pauli

Wachód słonca: 4.55  
Zachód: 5.49  
Długość dnia: 12 godzin 54 min.

### Nowe karty łowieckie

Urząd Wojewódzki wystąpił do wszystkich starostów w dniu 31 marca karty łowieckie nowego wzoru, które zainteresowani mogą odbierać od dnia 2 kwietnia. Karty łowieckie zawierają wyciąg przepisów potrzebnych myśliwym przy uprawianiu łowiectwa.

### Zjazd delegatów Sejmików woj. nowogródzkiego w sprawie opieki społecznej

Dnia 16 kwietnia odbędzie się w Nowogródku zjazd przedstawicieli Sejmików powiatowych, jako członków tymczasowej wojewódzkiej komisji opieki społecznej. Na zjeździe omówione zostaną z opieką społeczną na terenie wojew. nowogródzkiego oraz zorganizowany zostanie Związek Sejmików całego województwa, który między innymi zajmie się zakładami opiekuńczymi dla dzieci.

### Podziękowanie

W ciężkim smutku pogrążeni wyrazami całym sercem odczuwamy wdzięczność i serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim, którzy okazali nam współczucie, biorąc udział w eksportacji zwłok ś. p. Aleksandra Kowczykowej, żony wójta gminy Lebdzkiej.

46. Mąż i rodzina.

### Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

Zawiadamiam P. T. Publiczność, że dnia 24 b. m. został otwarty **SKLEP WĘDLIN** w Nowogródku, przy ul. Kościelnej 5 **KONSTANTY JARMOŁOWICZ.**

### Radioprogram

WARSZAWA fala 1.111.

#### Niedziela 1 kwietnia

- 10.15. Transmisja z katedry Poznańskiej.
- 12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.
- 12.10. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej.
- 14.00—14.20. Odczyt p. t. „Co trzeba wiedzieć, uprawiając buraki pastewne”. (Dziół „Rolnictwo”) — wygl. p. Szczepan Medzecki.
- 14.40—15.00. Odczyt p. t. „Siew i przygotowanie ziarna do siewu”. (Dziół „Rolnictwo”) — wygl. dr. Wacław Wakar.
- 15.00—15.15. Komunikat meteor. oraz nadprogram.
- 15.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.
- 17.20—17.40. Rozmaitości.
- 17.40—19.10. Przerwa
- 19.10—19.35. „Nasi sąsiedzi, bliźni i dalsi” z cyklu odczytów popularnych p. t.: „Wszystko dla wszystkich” — odczyt p. t. „Czechosłowacja” — wygłosi dr. M. Orłowicz.
- 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Dyplomacja polska w przeszłości” — odczyt II-gi (dział „Historia Polski”) — wygl. prof. Henryk Mościcki.
- 20.00—20.25. Odczyt p. t. „Chiny, ich przeszłość i teraźniejszość” — odczyt I-szy: „Kraj i ludzie” (dział „Podróże”) — wygl. prof. Bohdan Rychter.
- 20.30. Transmisja z konserwatorium. Akademia ku czci ś. p. Księdza Prałata Konstantego Budkiewicza.
- 22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05—22.20. Komunikaty PAT
- 22.20—22.30. Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nad-
- 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Administracja „Życia Nowogródzkiego” przyjmuje ogłoszenia do świątecznego numeru

## OGŁOSZENIE PRZETARGU

### Wydział Powiatowy Sejmiku Nowogródzkiego niniejszym ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót przy budowie 14 km. szosy na drodze wojewódzkiej „Nowogródek—Świtez—Baranowiczka”.

- 1) Wykonanie robót ziemnych w ilości 66.000 m<sup>3</sup>.
- 2) Wykonanie odarnowania skarp z własnego materiału około 56.000 m<sup>2</sup>.
- 3) Wykonanie na długości 14 km. koryta szerokości 4,5 m. ze zrobieniem bankietów po 1,75 mtr., z zasypaniem koryta piaskiem warstwą grubości 10 cm., z urządzeniem na bankietach co 15 mtr. drenów odwadniających, z wykonaniem, po ułożeniu podkładu kamiennego grub. 12—15 cm., narzutu szabrowego szerokości 4,50 metr. i grubości przed uwalowaniem pośrodku 17 cm. na bokach po 15 cm.
- 4) Wykonanie robót brukarskich przy zjazdach na drogi boczne i brukowania dna rowów około 10.000 m<sup>2</sup>.

Ceny za wykonanie niniejszych robót winny być podane w ofertach, jednostkowe, a mianowicie, co do punktu 1) za 1 mtr.<sup>3</sup>, co do punktu 2) za 1 mtr.<sup>2</sup>, co do punktu 3) za 1 kilometr bieżący, co do punktu 4) za 1 mtr.<sup>2</sup>.

Termin wykończenia robót ziemnych wyznacza się na 30 sierpnia 1928 r. Wykonanie zaś koryta i narzutu szabrowego do 30 września 1928 roku. Od przedsiębiorców pragnących uczestniczyć w przetargu wymaga się:

- a) W celu zabezpieczenia oferty złożenia do Kasy Wydziału Powiatowego wadjum w wysokości 5% od ofertowej sumy (za roboty ziemne i 14 kilom. nawierzchni).
- b) Świadcstwo przemysłowe.
- c) Zaświadczenie o poprzednim wykonaniu tego rodzaju robót.

Oferty mogą być składane osobiście (lub przesyłane pocztą) do kasy Wydziału Powiatowego do godz. 12. dnia 13-go kwietnia 1928 r.

Oferty winny być składane w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z nadpisem „Oferta na budowę szosy „Nowogródek—Świtez”.

Oferta winna obejmować:

- 1) Imię, nazwisko i dokładny adres oferenta.
- 2) Oświadczenie, iż oferent zapoznał się ze wszystkimi warunkami przetargu i uznaje je za rozstrzygające dla stosunku umownego.
- 3) Wymienienie cyfrowo i słownie w walucie polskiej żądanych cen za jednostkę.

- 4) Oświadczenie, iż oferent będzie uważał się za związanego ofertą do czasu rozstrzygnięcia przetargu, a w razie przyjęcia jego oferty do czasu podpisania umowy i oświadczenie, iż na zabezpieczenie tego obowiązku służyć złożone wadium.
- 5) Oświadczenie, iż oferent podaje się właściwości Sądu oznaczonego przez władze oddające roboty.
- 6) Kwit o złożeniu wadium w Kasie Wydz. Powiatowego.

Przetarg i otwarcie ofert odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1928 roku o godz. 12 w lokalu Wydziału Powiatowego — Wielki Rynek 1 w obecności oferentów lub ich pełnomocników.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo:

- 1) Wyznaczenia przetargu ustnego;
- 2) Wyboru oferenta;
- 3) Wykonania oferowanych robót we własnym zarządzie niezależnie od wyników przetargu.

Rysunki i warunki kondycje na te roboty można oglądać w oddziale technicznym Wydziału Powiatowego — Nowogródek, Wielki Rynek 1 od dnia 5 kwietnia od godziny 12-iej do 15-iej w dnie urzędowe.

(-) J. Hryniewski

Przewodniczący Wydziału Powiatowego STAROSTA

45.

J. LIESEL

3)

## GODZINY ŁEZ

(POWIEŚĆ)

(Cinny dalszy)

— Boję się, o jakże okropnie boję się o ciebie, o Haniu, o szczęście nasze!

— Julku, idźmy do Polski, wciąż mówisz mi, że nie dojdę; sił fizycznych wystarczy mi, sił by znosić ten lek znaleźć w sobie już nie mogę.

— Musisz kochana, gdybyś nawet przetrwała trudy i niebezpieczeństwa, przedzierania się przez front, to sądziś, że trzyletnia Hania je przetrwa? Przelać trzeba lek i żyć tu, czekając wyzwolenia.

Podszedł do biurka, wpełdnął, zapalając papierosa, cicho powiedział:

— Dziecko drogie, mam do ciebie prośbę. Podniosła oczy z pytaniem.

— Oszczędzaj się. Proszę, przestań chodzić do szpitala, epidemia tyfusu plamistego szerzy się w przerażający sposób, możesz tak łatwo zarazić się, a przecież Hania —

— Julku dlaczego to mówisz Ty, co zaprawdziejś mnie wysoko, każesz schodzić dla osobistej wygody i bezpieczeństwa. Życie rodzinne jest tylko wtedy coś warte, gdy nie jest zamknięte w ciasnym egoizmie. Pomysł, wszystkie wysiłki i doświadczenia: na polu walki, w podziemnej konspiracyjnej pracy, czyż są wysiłkami ludzi wolnych, niezależnych? Nie tam, ojcowi, co zostawili swoje Hanie w domu? Nie byłoby walk i zwycięstw o wolność, o niepodległość, o naprawę krzywdy, gdyby mężczyźni

mogli odwołać głos dziecka. Dlaczego odmawiasz prawa walki kobiecie?

— Dlatego, że dziecko nie mające matki, nie może być zupełnie szczęśliwe.

— Dziecko nie mające ojca też nie jest szczęśliwe. Czy myślisz, że mogłabym w tych okropnych czasach żyć wygodnie i zaciśnie w naszym mieszkaniu z tym lekkiem o przyszłość naszą? To, że pracuję dla innych, podtrzymuje siły moje, wiesz zresztą dobrze, jak jestem ostrożna, przebiegam się, dezynfekuję.

Spojrzała rozczulona na Juljana.

— Włec ty uważasz, że zbyt mało kocham naszą Hanię?

Podszedł do niej, podniósł pochyloną głowę i zbliżył usta do jej ust.

Przez okna wiewało się powietrze czyste, pachnące wiosną, strzeliła jaskółki przewijały się na niebieskim niebie.

— Zaspiewaj mi, Maryś, „Madame Butterfly” — prosił.

Umierał już dzień. Powoli zaczęły zapalać się gwiazdy. Zmrok ich otoczył. Marysia podszedła do fortepianu i za chwilę zaszlochła jęk serca „Opuszczonej Japonki”.

.....

Nazajutrz był dzień imienin Marysi. Kolo czwartej zebrało się u Świętorzeckich grono życzliwych, przyniesiono jej kwiatów tak dużo, że salon ich wyglądał jakgdyby wielki bukiet.

Przyjaciółka Marysi, Margeryta Zielińska, rozmawiała z doktorem Różyckim, który pochylł ku niej swą mądrą twarz. Zielińska przed wzięciem Warszawy przez Niemców wyjechała do Kijowa i tu skończyła medycynę; pracowała razem w szpitalu i Ró-

życki miał szczerze uznanie dla młodej hołtanitki za jej energię i wybitną inteligencję. Oboje z doktorem bywali tu często, prawie codziennie, witali zawsze z radością, a Marysia mówiła czasami żartobliwie: „wy oboje kochacie się w naszej miłości”. Myliła się. Zielińska i Różycki bezwiednie, wbrew ich woli, wbrew pojęciu wysoce etycznym ogarniętym niezłomnym uczuciu. Doktor nie spostrzegł, kiedy pokochał Świętorzecką, — wszystko w niej było piękne, skóńczone, doskonałe. Ryta sama przed sobą bała się wyznać, że pokochała do szalenstwa meją swęj przyjaciółki. Tajemnicy ich serc nikt nie znał, wyczuwając subtelnych dusz odgadali tajemną swą mekę, ale nigdy nie mówili ze sobą o nieziszczonych tęsknotach. Ryta z pod rzes śledziła Świętorzecką, wśród najwzorniejszego towarzystwa wyróżniała się zawsze: szlachetność ruchów wysokiej postaci była skończoną harmonią, piękna jego twarz tchnęła taką powagą, że najzłotniejsze kobiety traciły pewność siebie wobec niego, on zaś płacił im tylko haracz zdawkowej grzeczności. Dla Marysi tylko był innym. Przeniosła wzrok na przyjaciółkę. Świętorzecka pochylona nad córką częstowała ją czekoladą, potem podniosła dźwięk wysoko. Była wysmukła jak trzcina, w przegięciu ciała zarysowały się jej strzeliste piersi, zaznaczyła czysła linia biodra i nogi. Obydwie były jasne, złote. Hania po matce wzięła oczy koloru morza, złote brwi, prawie czarne, długie rzęsy, ustaśka o słodkim zarysie, nos orli. Obie były śliczne...

— Zmęczysz się Maryś, ktoś to dźwiga taką wielką dziewczynę? Mówił śmiejąc się Juljan, w głosie jednak drżały nutki trwalości, które miewał prawie zawsze mówiąc do żony.

(d. c. n.)